

# Iwona E. Rusek

---

## "Egzystencja i eschatologia. Genezyjska wyobraźnia Słowackiego", Leszek Zwierzyński, Katowice 2008 : [recenzja]

---

Wiek XIX : Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 3  
(45), 229-232

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Leszek Zwierzyński, *Egzystencja i eschatologia.*  
*Genezyjska wyobraźnia Słowackiego,*  
 Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, ss. 343.

Przedmiotem refleksji w książce Leszka Zwierzyńskiego jest genezyjski etap twórczości Juliusza Słowackiego (poezja genezyjska, liryki oraz dramaty mistyczne), a także związana z nim egzystencjalno-eschatologiczna tematyka znajdująca swój wyraz na polu wyobraźni poetyckiej. Wywód poprowadzony jest przez badacza w taki sposób, jakby zabierał czytelnika w podróż, której poszczególne etapy wyznaczają kolejne części tekstu (*Soczewka, Osoba, Eschaton*), a także podporządkowane analizowanej problematyce rozdziały. Stąd punktem wyjścia, a zarazem myślą przewodnią jest założenie autora (rozdz. I: *Morfologia obrazu genezyjskiego*), które jasno mówi, że „obraz stanowi [...] fundament poezji genezyjskiej” (s. 21). Poezja ta, w toku dalszej analizy przepuszczona została przez wielopoziomowy filtr metody badawczej, podporządkowanej nadrzędnemu celowi, jaki – obok zdefiniowania podstawowych dla genezyjskiej twórczości Słowackiego tropów poetyckich – stanowi dotarcie do istoty tej liryki, ponieważ, zdaniem badacza, obrazy poetyckie Wielkiego Romantyka kryją w sobie zarówno spersonalizowane kształty bytu, jak i skomplikowane zjawiska symboliczne. Te ostatnie swym znaczeniem sięgają aż do głębi sakralnego poziomu związanego z lirycznymi wyobrażeniami, stając się w ten sposób materiałem do tworzenia obrazu, którego budowę cechuje podwójna struktura. Pierwsza zakłada brak wewnętrznej spójności opisywanego świata, co sprawia, że przejawia się on w ruchu epileptycznym urywanym i skokowym. Jest to, zdaniem autora, proces nieustannego tworzenia korespondującego z charakterystyczną dla Słowackiego potrzebą wyjścia z formy. Tę dekonstrukcję w imię kreacji łączy Zwierzyński z drugą cechą genezyjskiego obrazu, a mianowicie: *wiązaniem*, które w jego oczach stanowi podstawowy gest poetycki „stwarzający nową strukturę obrazu, tekstu i bytu” (s. 28).

Powyższe dwa elementy (rozbitcie i wiązanie) stają się w rozumieniu badacza podstawą poetyckich wyobrażeń prowadzących do fenomenu pochłaniania, który to początkuje proces przemiany, a przez swą obecność w mistycznej twórczości sprawia, że „nie jest [ona – IR] w ogóle poezją bytu” (s. 33), lecz obrazem nieustannej transgresji.

Opisując techniki konstruowania obrazu genezyjskiego i związanych z nim modeli wyobraźni twórczej, wykazuje się Zwierzyński dużą wirtuozerią słowa; w namacalny i sugestywny sposób przeprowadza analizy i autorskie interpretacje

(choćby przedstawienie płonącej gałęzi z III Pieśni *Beniowskiego*), a subtelne i wibrujące opisy słonecznych kręgów, stanowiących esencję ruchu, łączy z linearnym kierunkiem lotu, tworząc w ten sposób obraz eschatologicznego symbolu, w obrębie którego zachodzi proces rozpuszczenia materii. Zaraz obok wprowadza kluczowe jego zdaniem obrazy-symbole, czyli pajęczynę i Saturna. Ich opis zostaje poprzez niezwykle nagromadzenie rozmaitych promieni skierowanych do środka – niemal namalowany słowami, a one same zyskują rangę negatywnego źródła boskiego bytu. Badacz przed oczami czytelnika *tka* obrazy wyobrażeń Słowackiego z surowego tworzywa poezji, a także *snuje* poszczególne elementy, które zamyka w całość nazywaną *obrazem gniazdowym*. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że skupiając się na poszczególnych składnikach poetyckiej wyobraźni Słowackiego, za każdym razem Zwierzyński *wydobywa* nowy obraz pulsujący wewnętrznym światłem. Skupisko obrazów staje się dla niego podstawą konstrukcji zwanej *konstelacją*, która posiada możliwość porządkowania, a przede wszystkim dotarcia do wewnętrznej istoty genezyjskiego obrazu, której kolejne warstwy, w kolejnych podrozdziałach swej pracy odsłania.

Drugi, obok obrazu, element stanowiący podstawę mistycznej twórczości Słowackiego i analitycznej warstwy pracy stanowi symbol (rozdz. II: *Symbol genezyjski jako szyfr i obraz świata*). Jego kształt i mechanizm określa autor przy pomocy trzech elementów: archimu, mitu i semafora, sięga również do metafory, która w jego opinii nieodzownie związana jest z działaniem, a przez to z zasadą tworzenia. Zwierzyński określa także dwie postaci symbolu: *wielościenną* i *pajęczynową*, które analizuje na przykładzie symboliki Krzyża i Trójcy Świętej. Jest to interpretacja ciekawa, przeprowadzona w sposób obrazowy, a co ważne klarowna. Zaraz po niej, w drugiej części rozważań pojawia się analiza fenomenu osoby (rozdz. I: *Osoba w dziele genezyjskim*) – owego genezyjskiego „ja”, powstałego na styku dwóch tradycji: nowożytnej podmiotowości i chrześcijańskiej koncepcji, którego podstawową cechą jest płynna bytowość (tu jako wzór podaje Zwierzyński Chrystusa Zmartwychwstałego) oraz chrystologiczny archim, umożliwiający bohaterom dramatów przemianę. Analiza rozmaitych przejawów „ja” (rozdz. II: *Fenomenologia „ja” w liryce mistycznej Słowackiego*) prowadzi autora do wniosku, iż poezja genezyjska „jest próbą poetyckiej eksploracji osobowego doświadczenia świata i siebie, dokonywaną w maksymalnej rozpiętości, we wszystkich jej wymiarach – fizycznym, biologicznym, egzystencjalnym i duchowym” (s. 105-106). Interpretując wielowymiarowe oblicza „ja”, Zwierzyński krok po kroku przed oczami czytelnika-współtowarzysza podróży odkrywa podmiot jako rewelatora, proroka, nauczyciela, poetę, demiurga oraz bohatera mitycznego, powstającego wskutek nałożenia na siebie przestrzeni realnej i symbolicznej.

I właśnie przestrzeń staje się obiektem zainteresowania autora („*Ja*” w *przestrzeniach metafizycznych*), który rozważa jej znaczenie z dwóch perspektyw: jako śmierć związaną z rytuałem przejścia, i jako teofanię przejawiającą się w bezpośrednim doświadczeniu Boskiego Bytu (twarzą w twarz z Bogiem). Obok przestrzeni, metamorfozom podlega także podmiot, z czym mamy do czynienia w podrozdziale „*Ja teantryczne w liryce genezyjskiej*”. Odsłania on i objaśnia skomplikowane mechanizmy, które w zasadniczy sposób wpływają na krystalizację wewnętrznego „innego-ja”, przybierającego postać ducha (kształt chrystomorficzny), a przede wszystkim łączącego to, co ludzkie, z tym, co duchowe. Genezyjskie „ja” jawi się Zwierzyńskiemu jako forma bezpośredniego doświadczenia związanego z procesem stwarzania, zyskująca w ten sposób charakter bytu wielopoziomowego, a co ważne niedookreślonego (*Ontologia „ja” genezyjskiego – próba syntezy*). To sprawia, że osoba genezyjska zaczyna funkcjonować w sieci całego układu fabuły, gdzie dwoistość świata, postaci, ich gra-rola, nie jest maską, ale możliwością realnego „wyrzeźbienia w swej egzystencji sakralnego kształtu »ja«, owo dosięganie własnego, transcendentnego »ja« dokonuje się zawsze wewnątrz otrzymanej roli” (s. 174).

Z tego względu duchowe „dzianie się” jest w opinii badacza stwarzaniem nowego kształtu osoby, a bohaterowie, choćby Semenکو i Gruszczyński zostają ociosani do chropowatego kształtu Chrystusowego, który to staje się punktem wyjścia dla ich własnej przemiany (rozdz. III: *Osoba genezyjska w sieci dramatu*). Ale to nie wszystko, bowiem sfera egzystencjalna bohatera/ów dostępuje transgresji, a pasyjne oblicze posiadają nie tylko postaci (np. Zawisza), ale i przedmioty (np. drewno, *Wizerunek kubistyczny-rozrywanie sieci*). Kolejne przemiany i trójpoziomą strukturę osoby analizuje badacz na podstawie tytułowego bohatera dramatu *Samuel Zborowski („Ja-wielu” i nowy model osoby)*. Jednak najpełniejszą próbę stworzenia genezyjskiego „ja” ukształtowanego w „samej poetyckiej tkance poematu” (s. 210), zdaniem Zwierzyńskiego, podjął Słowacki w *Królu-Duchu*. Krytyk przeprowadza swą analizę w oparciu o konstrukcję jaźni związanej z wielopoziomym poznaniem oraz Chrystusowym archimem łączącym perspektywę ludzką z postacią ducha. Interpretacja prowadzi do wniosku, że stworzona w ten sposób podmiotowość przekracza model romantyczny i wkracza w dziedzinę podmiotowości nowoczesnej.

Część trzecia rozważań (*Eschaton*) skupia się wokół tragizmu mistycznych bohaterów Słowackiego. Zwierzyński z niezwykłą skrupulatnością wylicza podstawowe figury losu (zamknięcie – ksiądz Marek, błędzenie – labirynt – Zawisza, uwikłanie w proces powstawania oraz ginięcia – postaci *Snu srebrnego Salomei*), by ukazać, że tragizm ich sięga wyżyn bytu. Do tego wykazuje, że jednym

z podstawowych składników świata genezyjskiego jest mityczność, dzięki której do głosu dochodzą rozmaite aspekty egzystencji (także ciemny biegun Bytu jako przejaw Boga i eschatonu) i przemian, jakim ona podlega. Drugim elementem współtworzącym wielopoziomową strukturę genezyjskiej rzeczywistości jest apokaliptyczność (rozd. III: *Apokaliptyczność w poezji genezyjskiej*), której podstawowym wyobrażeniem jest rozrywanie granicy świata, w celu dotarcia do wnętrza transcendentnego bytu.

Książka Leszka Zwierzyńskiego, opisująca poezję genezyjską przez pryzmat egzystencji i eschatologii, skupia się na duchowej istocie bytu, z tego też względu za przedmiot swej analizy obiera mistyczne utwory Słowackiego. Jej szkatułkowa budowa sprawia, że badacz, a wraz z nim czytelnik, drąży interesującą go problematykę, wnika w strukturę tekstów i jednocześnie oświetla je z różnych perspektyw, co sprawia, że dokonująca się niemal na oczach odbiorcy analiza nosi cechy kompletnego procesu. To autorskie odczytanie niełatwej pod każdym względem poetyckiej materii dowodzi z jednej strony niezwyklej pasji i rzetelności badacza, a z drugiej utwierdza w przekonaniu, że Słowackiego można odkrywać wciąż na nowo.

Iwona E. Rusek

*Bolesław Prus: pisarz nowoczesny*, red. Jakub A. Malik,  
Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, ss. 260 + 2 nlb.

Prezentowany zbiór czternastu artykułów jest owocem kolejnego spotkania zorganizowanego przez lubelskie środowisko badaczy<sup>7</sup>, które tym razem poświęcone zostało nowoczesności Prusa jako pisarza, myśliciela, społecznika. Jako materiał analityczny książki *Bolesław Prus: pisarz nowoczesny* posłużyły m. in.: powieści (*Lalka* i *Emancypantki*); nowele (*Kamizelka*, *Pleśń świata*, *Cienie*, *Zemsta*); *Kroniki* oraz recenzje i prace teoretyczne pisarza, np. „*Farys*”, „*Ogniem i mieczem*”. *Powieść z dawnych lat Henryka Sienkiewicza*, *Notatki o kompozycji*, *Słówko o krytyce pozytywnej*. (*Poemat realistyczny w 6-ciu pieśniach*).

Wstęp autorstwa Jakuba A. Malika, redaktora tomu, zarysowuje główną ideę książki, którą ma być pokazanie wzajemnych powiązań dwóch kategorii: nowo-

<sup>7</sup> Poprzednie poświęcone były m.in. odkrywaniu nowych przestrzeni interpretacyjnych powieści *Lalka* (tom pokonferencyjny: *Świat „Lalki”*. 15 studiów, red. J. A. Malik. Lublin 2005) czy nowelom Bolesława Prusa (konferencja zorganizowana pod hasłem: *Bolesław Prus: nowelistyka. Teksty i idee*, Kazimierz Dolny, 16-18 kwietnia 2009 roku).